

**PROBLEM KULTU NAŚLADOWANIA ŚW. JÓZEFA,
PRZYBRANEGO OJCA JEZUSA CHRYSTUSA, U EWANGELIKÓW
NA MAZURACH W XVII WIEKU**

Treść: Wstęp. — 1. Formy wspomnienia św. Józefa. — 2. Tytuły do wspomnienia św. Józefa. — 3. Tytuły do kultu naśladowania. — Zakończenie. Sommario.

WSTĘP

Południowa część prowincji Prus Wschodnich wzięła nazwę Mazury od osiadłych tam polskich mieszkańców z Mazowsza¹. W XVI w. zakończyli Polacy akcję osiedleńczą na terenie dawnego Mazowsza Pruskiego w granicach byłych powiatów: Elk, Giżycko, Mrągowo, Nidzica, Olecko, Ostróda, Pisz, Szczytno, a w XVII w. Węgorzewo. W wiekach następnych przeniknęli Polacy również do sąsiednich powiatów, zasiedlając jedno z nich prawie całkowicie, a inne częściowo. Od 1701 roku południową część Królestwa Pruskiego zamieszkałą przez ludność z Mazowsza przyjęto określać Mazurami². Do czasów reformacji poziom życia religijnego ludności tych terenów był raczej niski. Brakowało przede wszystkim klasztorów, sieć parafialna była nieliczna. Zakon krzyżacki i władze diecezjalne nie przejawiały odpowiedniej troski o oświatę ludu; na Mazurach istniała jedynie niewielka liczba szkół parafialnych³. Na niski poziom życia religijnego i intelektualnego Mazurów wpłynęły też długotrwałe i niezwykle niszczące wojny, które wyludniły kraj i pogrążyły go na długo w stan anarchii.

Z chwilą sekularyzacji zakonu krzyżackiego i przyjęcia przez księcia Albrechta wyznania ewangelickiego ludność mazurska, zgodnie z panującą wówczas zasadą: *cuius regio eius religio* znalazła się w Kościele protestanckim⁴. Książę Albrecht, który stał się jednym z najgorliwszych apostołów reformacji, osobiście wizytował swój kraj, troszczył się o podniesienie poziomu życia religijnego wiernych, zakładał szkoły, sprowadzał predykantów. Dotkliwemu brakowi duchownych ewangelickich w Prusach zaradzić miała utworzona w roku 1544 w Królewcu uczelnia wyższa, która w 1560 r. otrzymała od Zyg-

¹ W. Kętrzyński: Szkice Prus Wschodnich. *Przewodnik Naukowy i Literacki* 1876, s. 52-62; 251-265; 456-464; M. Töppen: *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preussischen Landes- und Kulturgeschichte*, Danzig 1870.

² W. Chojnacki: *Zbiory polsko-ewangelickie w byłych Prusach Wschodnich w XVI-XX w. Reformacja w Polsce* 12 (1956), s. 305, 312.

³ A. Rogalski: *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*. Warszawa 1956, s. 180nn; W. Hubatsch: *Albrecht von Preussen, seine Bedeutung für Reformation und Gegenwart*. Leer 1967.

⁴ J. Kolberg: *Die Einführung der Reformation im Ordenslande Preussen*. Mainz 1897, s. 14nn.

munta Augusta prawa akademickie. W kształtowaniu się kultury religijnej Mazurów wielką rolę spełniały: Biblia, postylla i kancjonał⁵. Pojawiły się więc liczne wydania polskiej Biblii, polskich kancjonałów, obejmujących nieraz do ośmiuset pieśni.

Doktryna religijna Lutra dotarła dość szybko do mieszkańców Mazur w Prusach i to w miarę możliwości w takiej formie, jaką sam głosił. Ale na uwagę zasługuje fakt, że na Mazurach mimo reformacji, zachował się jednak kult maryjny przez wiele wieków⁶, wielka cześć dla Apostołów oraz niektórych świętych. Marcin Luter odrzucił w swojej nauce kult świętych. Zakładał, że zwracanie się do świętych znaczy odwracanie się od Chrystusa, a każdy gest zaufania im zdradza brak ufności w stosunku do Chrystusa. Ojciec reformacji nie wdawał się w teoretyczne rozważania, czy uciekanie się do świętych musi z konieczności wynikać z braku zaufania Chrystusowi, ale raczej obserwował pobożność ludu i na tej podstawie twierdził, że wzywanie świętych w praktyce odwraca serca od Tego, który jest najbardziej godny zaufania. Reformacja zatem w imię próby przywrócenia Chrystusowi należnego Mu miejsca w teologii i pobożności chrześcijańskiej, musiała zanegować ówczesny model kultu świętych i Matki Bożej⁷. Przeciwko wzywaniu świętych Luter przytaczał jeszcze zasadniczy argument, mianowicie brak objawienia woli Bożej w tym przedmiocie w Piśmie Św.

Podstawowa księga luteranizmu *Confessio Augustana*, w artykule 21 w kwestii kultu świętych stwierdza: „De cultu sanctorum docent, quod memoria sanctorum proponi potest ut imitemur fidem eorum et bona opera iuxta vocationem, ut Caesar imitari potest exemplum David in bello gerendo ad depellendos Turcas a patria. Nam uterque rex est”⁸. W przekładzie niemieckim zabrakło odpowiednika ostrożnego *proponi potest*. Pojawia się natomiast proste i skromne określenie: *dass man der Heiligen gedenken soll*. Cytowany wyżej artykuł *Confessio Augustana* mówi jasno o wspomnieniu świętych przy założeniu, że termin *memoria sanctorum* rozumiany jest w sposób tradycyjny. Następuje ono podczas nabożeństwa, w kazaniu wychwalającym wiarę i dzieła świętych⁹. Stąd wynika, że *Wyznanie Augsburskie* odrzuca *cultus invocationis* co do świętych, zachowując wyłącznie *cultus imitationis*.

Apologia Wyznania Augsburskiego, napisana przez Filipa Melanchtona uzasadnia, z punktu widzenia protestanckiego, odrzucenie kultu wzywania świętych. *Apologia* Melanchtona przyjmuje trojaki sposób oddawania czci świętym: 1. wdzięczność dla Boga za łaski miłosierdzia udzielone świętym;

⁵ W. Chojnacki: Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530–1939. Warszawa 1966, s. VII.

⁶ W. Nowak: Sanktuarium NMP w Świętej Lipce a kult maryjny wśród protestantów na Mazurach. *Przegląd Powszechny* (1983) nr 5–6, s. 217nn; Tenże: Kult maryjny wśród polskich protestantów na Mazurach. *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* (1983) nr 3, s. 9–28.

⁷ S. Napiórkowski: *Solus Christus*, Lublin 1978, s. 23nn.

⁸ P. Mans: *Die Heiligenverehrung nach CA 21. W: Confessio Augustana und Confutatio*. (Hrsg E. Iserloh). Münster Westfalen 1980, s. 596.

⁹ Tamże, s. 598; por. *Konfesja Augsburska. Z problemów Reformacji* 2 (1980), s. 13.

2. umocnienie naszej wiary na podstawie przykładu świętych; 3. naśladowanie najpierw wiary a potem innych cnót świętych. Chociaż święci modlą się za Kościół, to jednak według *Apologii*, nie powinno się ich wzywać, bo Pismo Św. nie zawiera ani nakazu wzywania świętych, ani przykładu¹⁰.

W sprawie kultu świętych można zauważyć rozbieżność między praktykami religijnymi a zaleceniami protestanckich teologów¹¹. Przykładem może być kult św. Józefa u ewangelików na Mazurach, kult przejawiający się w ludowych dramatach religijnych, kaznodziejstwie, pieśni religijnej, sztuce kościelnej i liturgii.

1. FORMY WSPOMNIENIA ŚW. JÓZEFA

a. JUTRZNIA

W okresie adwentowym, w noc wigilijną Bożego Narodzenia, na głos dzwonów odprawiano na Mazurach *Jutrznę na gody*, nigdzie w Kościele ewangelickim nie spotykane nabożeństwo¹². Lud mazurski *Jutrznę* nazywał misteriami. Zwyczaj ten trafił na Pojezierze Mazurskie z Polski — przyniósł go ze sobą chłop z Mazowsza, osiedlający się tam w XV i XVI wieku¹³. Tradycja tego misterium zrodziła się w Polsce z przeszczepionego przez franciszkanów i bernardynów z Italii widowiska religijnego: szopki z Najświętszą Maryją Panną pochylającą się nad żłobkiem z nowo narodzonym Dzieciątkiem, ze św. Józefem opiekunem św. Rodziny, Herodem, trzema królami, pasterzami i innymi¹⁴. Do XVIII wieku urządzaniem *Jutrzn* na ewangelickich Mazurach zajmowali się nauczyciele podporządkowani pastorowi — rektor i kantor, którym z zasady był organista. Po reformie systemu oświaty w 1737 r. na Mazurach powstały setki szkół we wsiach niekościelnych. Rektorzy tych szkół uważali, że do nich należy obowiązek urządzania *Jutrzn*. Ale w tym wypadku pastory nie mogli już kontrolować jej treści. Nic dziwnego, że w połowie XVIII w. występowali wielokrotnie przeciw *Jutrzni*, wynajdując w niej relikty katolicyzmu. Król pruski, jako głowa Kościoła ewangelickiego w Prusach, w 1711 roku zakazał urządzania *Jutrzn*. Wbrew zakazowi urządzano ją jednak na Mazurach. Prawdopodobnie usunięto z niej to, co gorszyło prawowierność ewangelicką. Tak oczyszczoną z naleciałości katolickich wystawiano w szkołach mazurskich do schyłku XIX wieku. Później zniknęła ona wskutek germanizacji nauczania i nabożeństw. Chociaż zamil-

¹⁰ Concordia. Libri symbolici Ecclesiae Evangelicae. Berolini, 1837, s. 223nn; W. Miziolek: Kult św. Józefa w aspekcie ekumenicznym. *Ateneum Kapłańskie* (1978) z. 1, s. 58–60.

¹¹ P. Mans, dz. cyt., s. 597.

¹² W. Chojnacki: Stosunki kulturalne na Mazurach w XVI i XVII w. [W:] *Pomorzanie nowożytni*. Praca zbiorowa pod red. G. Labudy i S. Hoszowskiego. Warszawa 1959, s. 116–117.

¹³ Tamże, s. 117.

¹⁴ A. Wakar: Przedmowa do: Karol Małek: *Jutrznia mazurska na gody*. Olsztyn 1980, s. XXVIII.

kły na Mazurach polskie oracje i religijne pieśni, wciąż podkreślano „głębokie przywiązanie Mazurów do zwyczaju uroczystego obchodzenia Jutrzni na gody”¹⁵. Rekonstrukcję tego widowiska religijnego, którego teksty ułożyli przed wiekami anonimowi autorzy, zrobił Karol Małek. Odtwarzał starannie oracje, pieśni i melodie, które pamiętali najpoważniejsi obywatele miejscowi, ich krewni i przyjaciele. Starał się obrzędy *Jutrzni* przedstawić: „jak przez przodków naszych tak uroczyste [...] obchodzone były”¹⁶.

Głównymi bohaterami *Jutrzni* są: Bóg — cel modlitwy, uwielbienia i prośby; godny podziwu Chrystus: powód radości, wesela i modlitwy o nawrócenie nasze oraz zbawienie; Maryja — nieskalana, czysta Panna, która poczęła z Ducha Świętego pierworodnego, Matka Bożego Syna, naszego Zbawiciela, którego wspólnie z Józefem ustrzegła przed gniewem Heroda; św. Józef ukazany według ewangelii Mateusza i Łukasza. Podkreśla się w *Jutrzni*, iż zaślubiny tego potomka z rodu Dawidowego z Maryją odbyły się: „Nie przeto, żeby Józef miały być własnym i przyrodzonym Jej mężem, ale częścią dlatego, aby z Niego miała opiekuna i obrońcę w sierotwie i w rozmaitych kłopotach swoich...” Anioł zachęca Józefa, aby nie obawiał się wziąć za Małżonkę Maryję, albowiem to, co się w Niej poczęło jest z Ducha Świętego. Św. Józef z wielką miłością przyjmuje Dziecię, wyraża to pieśń śpiewana przez małe dzieci:

„Dziatecki, ach pójdźcie, pospieszcie sobie
w Betlejem, tam leży Syn Boży w żłobzie,
w tej świętej nocy, w niebieskiej światłości,
zsyła Bóg ziemi najlepsze radości.
Dziecie w psieluskach, posłaniec niebieski,
psiekniejszy esce, niż aniołek Pański.
Leży, ach dzieci, na słońcu, na sianie,
Maryja i Józef patrzcie nile na Nie.”¹⁷

Anioł przestrzega św. Józefa, stróża i opiekuna Dziecięcia, przed gniewem Heroda: „Wstań, ojce i matko, a ratuj Jezusa...”

Jutrznia mazurska „była niegdyś jedną z najulubieńszych uroczystości mazurskich i cała wieś z niecierpliwością oczekiwała owego półnoka lub zaranku”¹⁸. Jednocześnie *Jutrznia* stała się delikatnym, ale skutecznym środkiem kształtowania czci św. Józefa wśród polskich protestantów na Mazurach w XVII wieku.

¹⁵ E. Sukertowa-Biedrawina: Przedmowa do: *Jutrznia mazurska na gody*. Opracował K. Małek. Olsztyn 1946, s. 5; Też: (anonimowo): *Jutrznia mazurska*. W: *Kalendarz dla Mazurów na rok 1932*, s. 92.

¹⁶ A. Wakar, dz. cyt., s. XXVIII.

¹⁷ *Jutrznia mazurska*, pieśń śpiewana przez małe dzieci po 17 oracji.

¹⁸ E. Sukertowa-Biedrawina: Przedmowa..., s. 5.

b. KAZANIA

W okresie reformacji postylle odegrały poważną rolę; nie tylko bowiem uczyły w formie popularnej nowych prawd wiary, ale wprowadzały akcenty polemiczne wobec przeciwników religijnych. Dotychczas były to przeważnie zbiory homilii, często dość luźno powiązanych z niedzielną czy świąteczną perykopą.

W 1621 r. wychodzi postylla Samuela Dambrowskiego, jedna z najciekawszych, jakie piśmiennictwo polskie posiada¹⁹. Wydawca jej przedruku z r. 1728, Ephraim Oloff, podaje, że postyllę Samuela Dambrowskiego przyjęto z entuzjazmem, a jeszcze i na początku XVIII wieku „podczas wakansu, kiedy księdza nie masz, czytało się zborowi bożemu kazania z niej”²⁰.

W Prusach była najczęściej używana wśród polskich luteran i nie dziwne go, że miała tu wiele edycji²¹. W przedmowie do wydania postylli w 1866 r. w Szczytnie, ówczesny proboszcz szczytnowskiej parafii Otto Gerss pisał: „Kazania Samuela Dambrowskiego od pierwszego wyjścia swego na widok publiczny (1621 roku) aż dotąd od pobożnych chrześcijan ewangelickich iako klejnot drogi były uważane, wszędzie, gdziekolwiek ewangelicy polscy mieszkają, z wielką ochotą i zbawiennym czytane bywają pożytkiem”²².

Zbiór kazań dzieli się na cykl niedzielny i świąteczny, w tym ku czci świętych i Najświętszej Maryi Panny. Odnajdujemy tu kazania o św. Apostołach, o patronach Polski: św. Wojciechu i św. Stanisławie, św. Jadwidze. Nie ma natomiast kazań wprost dotyczących św. Józefa. Wspominany jest on w kazaniach maryjnych z racji takich świąt jak: Poczęcie NMP, Oczyszczenie NMP, Zwiastowanie, Nawiedzenie, Wniebowzięcie, Narodzenie oraz Ofiarowanie, a także Boże Narodzenie²³. Budowa kazań jest nader prosta. Widoczne tu są wpływy Filipa Melanchtona. Po tekście Ewangelii, po uwagach ogólnych, jakie autorowi nasuwają się z racji perykopy lub święta, podaje on treść w formie trzech, czterech pytań i zwięzłych odpowiedzi na nie²⁴.

Święta Bożego Narodzenia są dla Dambrowskiego także okazją, by opierając się na Ewangelii Łukasza (2, 1–14) ukazać królewskość rodu Józefa (do tej kwestii powróci autor w kazaniu *Na dzień Narodzin Matki Boskiej*, cel zaślubin Maryi z Józefem („aby z niego miała opiekuna i obrońcę”), pokłon pasterzy.

Niedziela I po narodzeniu Pańskim, w którą czytano Ewangelię Łukasza (2, 33–40) jest sposobnością do wyjaśnienia ojcostwa św. Józefa: „Był tedy ojcem Pańskim Józef, nie rodzajem ale wychowaniem, nie przyrodzeniem, ale staraniem”²⁵.

¹⁹ K. Kolbuszewski: *Postyllografia polska XVI i XVII w.* Kraków 1921, s. 212.

²⁰ S. Dambrowski: *Kazania albo wykłady porządne świętych ewangelii niedzielnych przez cały rok.* Szóste wyd. Toruń 1873, s. VI.

²¹ W. Chojnacki: *Bibliografia...*, nr 428–465.

²² S. Dambrowski, dz. cyt., s. IX.

²³ Tamże, cz. 2, s. 16–22; 77–85; 107–118; 183–192; 240–248; 261–266; 326–332; cz. 1, s. 30–39.

²⁴ K. Kolbuszewski, dz. cyt., s. 229.

²⁵ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 1, s. 53.

W kazaniu *Na niedzielę po nowym lecie* (Mt 2, 19–23) postyllograf wyjaśnia posłuszeństwo św. Józefa okazane Bogu.

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego autor kazania, mówiąc o małżeństwie NMP z Józefem podaje, że siedemdziesięcioletni oblubieniec „był świadkiem i stróżem Jej czystości i panieństwa”²⁶.

Święto ofiarowania NMP jest okazją, by opierając się na apokryfach, powiedzieć, że kapłani świątyni postanowili, aby „bogobojnemu człowiekowi, który by zawsze przy kościele mieszkał poślubiona była. Wtem trafił się Józef, mąż sprawiedliwy i pobożny, któremu ją poślubili”²⁷.

Należy stwierdzić, że w kazaniach św. Józef wspomniany jest zawsze w łączności z Maryją oraz tajemnicą dzieciństwa Chrystusa.

c. PIEŚNI

Luter, twórca reformacji, wysoko cenił pieśń z okresu średniowiecza, chociaż kwestionował tekst z powodu niebiblijnej treści. Dał też impuls do tego, aby piękną muzykę połączyć ze świętym Słowem Bożym²⁸. Toteż w okresie reformacji wydano wiele zbiorów pieśni zwanych kancjonałami. To kancjonały na równi z polską Biblią, postyllą, katechizmem przyczyniły się do przetrwania nieskażonego języka polskiego wśród Mazurów.

W Księstwie Pruskim Królewiec stał się kolebką polskiego piśmiennictwa ewangelickiego w XVI wieku. W XVII w. inicjatywę wydawniczą przejęły drukarnie Gdańska i Torunia²⁹. Ośrodek toruński zasłynął z publikacji *Kancjonatu Artomiusa*³⁰. Karol Estreicher w swojej bibliografii wymienia 15 jego wydań w XVII wieku³¹. Były w nim zawarte pieśni na cały rok liturgiczny. Pieśni na okres Bożego Narodzenia zawierają wiele motywów związanych ze św. Józefem. Mówią o nim jako o prawowitym małżonku Maryi, stróżu Jej dziewictwa, opiekunie Świętej Rodziny³²:

„Gdy był świat popisowan z dekretu Augusta/
R. Szła Panna z Józefem do Betlejem miasta/
Powiatu żydowskiego, porodzić syna swego/...”

Inna kolęda oparta na motywie Ewangelii Łukasza opiewa królewski rodowód św. Józefa³³:

²⁶ Tamże, cz. 2, s. 111.

²⁷ Tamże, cz. 2, s. 328.

²⁸ Das Marienlob der Reformatoren. Martin Luther. Johannes Calvin. Huldrych Zwingli. Heinrich Bullinger. Hrsg W. Tappolet. Tübingen 1962, s. 127.

²⁹ Druki toruńskie XVI wieku. Zebrał i opracował L. Jarzębowski. Warszawa 1969, s. 64nn.

³⁰ E. Oloff: Polnische Liedergeschichte von Polnischen Kirchen-Gesängen und derselben Dichtern und Uebersetzern, nebst einigen Anmerckungen aus der Polnischen Kirchen- und Gelehrten-Geschichte. Danzig 1744, s. 416–454.

³¹ K. Estreicher: Bibliografia polska. T. 19. Kraków 1903, s. 92–96.

³² Cantional albo Pieśni Duchowne, z Pisma S. ku czci a chwale samemu P. Bogu w Troycy iedynemu... Toruń 1587, s. 55: Dies est laetitiae. Chwalmyż wszyscy z weselem Stworzyciela swego...

³³ Tamże, s. 79.

„Szedł każdy człowiek dla szacunku tego/
Dokąd był rodem do miasta swojego.
Wrócił się Józef z Galilei, z miasta
Nazaret ku ziemi żydowskiej.
A poszedł ci do Betlejem miasteczka/
Iż był z domu pokolenia Dawida,
Aby tam z małżonką swoją popisan był,
iż naten czas brzemienną
A stało się iest kiedy tam byli
Dni porodzenia się jej wypełniły”.

Również w Królewcu w 1684 r. wydano *Kancjonał*, który opracowali na podstawie *Kancjonatu toruńskiego* Fryderyk Mortzfeld († 1691) i Jerzy Skrodzki († 1682). Dodano przekłady Jana Maliny († 1672), Jana Herbiniusza († 1679) i Andrzeja Schoenflissiusa (ur. 1590)³⁴. W tym *Kancjonale*, występują kolędy nawiązujące do św. Józefa. Odnajdujemy tu wyżej wymienione kolędy z *Kancjonatu toruńskiego* oraz dwie inne mówiące o św. Józefie, który piastował Jezusa³⁵:

„Alleluja. Co się zwiastuje ludziom wszem
Anioł Gabriel Zwiastował, Józef iest
co go piastował. Alleluja. Symeon go ofiarował”.

Występuje także pieśń przeznaczona na okres Bożego Narodzenia, opiewająca Zwiastowanie NMP poślubionej św. Józefowi³⁶. Również i w przypadku pieśni powodem wspomnienia św. Józefa jest jego małżeństwo z NMP, jego pochodzenie z rodu Dawida i piastowanie Dziecięcia Jezus.

Należy podkreślić, że w kancjonałach przeznaczonych dla ewangelików w Prusach, przy prezentowaniu św. Józefa odwoływano się do wątków znanych z Ewangelii.

d. IKONOGRAFIA

W XVII wieku w Prusach zaznacza się rozkwit sztuki religijnej. Twórczość artystyczna przybiera raczej charakter popularny, widoczny także w odniesieniu do św. Józefa przedstawianego wyłącznie w kontekście tajemnic dzieciństwa Jezusowego. Najczęstszym tematem plastycznym obrazów umieszczanych w ołtarzu jest scena narodzenia Pana Jezusa. Charakterystyczne jest to, że św. Józefa przedstawia się tu jako młodego mężczyznę, co

³⁴ E. Oloff, dz. cyt., s. 372–374.

³⁵ Nowo Wydany kancjonał, albo Pieśni, Na chwałę Boga w Trojcy S. jedynego y Pocięchę Ludu jego wiernego, porządkiem nie tylko przystojnym, ale y zdaleka większą Piłnością niż przedtym z starey Edicycy Torunskiej we Gdańsku drukowaney Roku 1646... Królewiec 1684, s. 60, nr 53.

³⁶ Tamże, s. 66, nr 60.

odbiega od przekazu kaznodziejskiego u ewangelików na Mazurach³⁷. Takie obrazy odnajdujemy w Szczytnie, czy w powiecie Orneta.

Na uwagę zasługuje chrzcielnica w ewangelickim kościele parafialnym w Szakach? (Schakuhnen) z około 1675 roku ozdobiona u dołu scenami biblijnymi. Św. Józef pokazany jest w scenie ucieczki do Egiptu, Ofiarowania, Narodzenia³⁸.

Innym ciekawym zabytkiem związanym ze św. Józefem jest ambona w Suszu, ozdobiona scenami narodzenia i pokłonu trzech królów.

Najbardziej oryginalnym wydaje się być ołtarz, połączony z amboną z przełomu XVI/XVII i XVIII wieku, w Nowej Wsi. Nad amboną, centralne miejsce zajmuje Madonna z Dzieciątkiem; po lewej stronie przedstawione są zaślubiny Józefa i Maryi, po prawej nawiedzenie Elżbiety, w górnej kondygnacji: narodzenie, ofiarowanie, ucieczka do Egiptu (św. Józef wspierający się na lasce prowadzi osiołka, na którym siedzi Maryja z Synem), Chrystus nauczający, a w zwieńczeniu grupa ukrzyżowania³⁹.

Trzeba stwierdzić, że w przypadku Kościoła ewangelickiego, niechętnego do zdobienia swoich świątyń obrazami i rzezbami, ilość przekazów ikonograficznych, dotyczących św. Józefa jest w Prusach w XVII wieku dość pokaźna.

I we wspomnieniu plastycznym osoba św. Józefa nie jest eksponowana, ale pokazywana w kontekście wydarzeń z życia Maryi i Jezusa.

c. SŁUŻBA BOŻA

Według ustaw kościelnych księcia Albrechta świętami maryjnymi, obowiązującymi w Prusach były: Oczyszczenie NMP, Zwiastowanie i Nawiedzenie. W te dni odbywało się nabożeństwo połączone z kazaniem, którego celem był wykład o danym dniu. Znając postylle ewangelickie można przypuszczać, że w te dni wspomniano św. Józefa związanego z tajemnicami życia NMP.

Ustawy kościelne zobowiązywały także, aby w miastach, miasteczkach i większych wsiach, w kościołach odprawiać rano jutrznię, a wieczorem nieszpory, gdzie po odśpiewaniu psalmów, w języku zrozumiałym dla ludu, czytano na sposób ciągły Pismo Św.⁴⁰ I tu czytania Ewangelii Mateusza i Łukasza, opisujących tajemnice dzieciństwa Jezusa, dawały sposobność do wspomnienia także św. Józefa.

³⁷ A. Ulbrich: *Geschichte der Bildhauerkunst in Ostpreussen vom Ausgang des 16. bis des 19. Jahrhunderts* T. 1. Königsberg 1929, s. 235.

³⁸ Tamże, s. 110, 122.

³⁹ Tamże, s. 224.

⁴⁰ Ustawa albo Porządek Kościelny y Ceremonii yako w Nauczaniu Słowa Bożego, y podawaniu Świętości w kościołach Księstwa Pruskiego ma być zachowany. Królewiec 1616: O nieszporze; Porządek nieszpory w miastach innych okromia Królewca.

2. TYTUŁY DO WSPOMNIENIA ŚW. JÓZEFA

W pobożności ewangelickiej, opierającej się na zasadzie: *Solus Christus, Sola Scriptura*, główne źródło do wspomnienia św. Józefa stanowią dwa pierwsze rozdziały Ewangelii według Mateusza i Łukasza⁴¹. Dotyczą one lat dziecięcych Chrystusa i obejmują: fakt dziewiczego poczęcia Jezusa przez Maryję i małżeństwo Józefa z Maryją; adoracji żłóbka przez pasterzy; pokłon magów; ucieczkę do Egiptu; śmierć chłopców betlejemskich; ofiarowanie w świątyni; powrót do ojczyzny; znalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej. Mateusz nie mówi o wszystkich wydarzeniach z udziałem św. Józefa. Uzupełnia to przekaz Ewangelii według Łukasza: św. Józef wspomniany jest w scenie pokłonu pasterzy, ofiarowania w świątyni, poszukiwań dwunastoletniego Jezusa przez rodziców.

a. OBLUBIENIEC NMP

Ewangelisci mówią o małżeństwie Józefa z Maryją w sposób jednoznaczny. Zgodnie ze zwyczajem żydowskim, żona po zaślubinach pozostawała w domu rodziców lub opiekunów. Dopiero gdzieś po roku następowały przenosiny prawowitej małżonki do domu oblubieńca. Maryja, zanim zamieszkała z Józefem, za sprawą Ducha św. znalazła się w stanie błogosławionym. Cudowne poczęcie wytłumaczył Józefowi Anioł Pański (Mt 1, 18–25).

Dambrowski w kazaniu *Na dzień zwiastowania Panny Maryi* przy komentowaniu urywka z Ewangelii św. Łukasza (1, 26–38), eksponuje słowa Ewangelisty, który pisze, że Anioł „posłan do Panny poślubionej mężowi, któremu imię było Józef”. Posłany jest do Panny, aby wypełniło się proroctwo Izjasza (7,14): „Oto Panna pocznie i porodzi Syna”⁴². O zaślubinach NMP i Józefa tak mówi autor kazania: „gdy Pannie było trzy lata, ofiarowano ją do kościoła Jeruzalemskiego, gdzie będąc na służbie Bożej jedenaście lat, dana jest z rąk kapłańskich Józefowi, i poślubiona za małżonkę, przy którym cztery miesiąc będąc, wzięła to poselstwo anielskie”⁴³. W trosce, aby ukazać wstrzemięźliwość Józefa, Samuel Dambrowski, podobnie jak i inni autorzy kazań ewangelickich, przedstawia go jako starca, który „natenczas miał do siedemdziesiąt lat”⁴⁴. W związku z czym Maryja była mu poślubiona „więcej dla dogody i posługi w starości jego, zwłaszcza, że był człowiek sprawiedliwy i bojący się Boga, niżeli dla małżeństwa, które ma już natenczas iako człeku w lecach zaszłemu, nie służyło”⁴⁵. W kazaniu zaś *na Boże Narodzenie*, powie autor, że Maryja była poślubiona Józefowi, „aby z niego miała opiekuna i obrońcę w sieroctwie i w rozmaitych kłopotach swoich, częścią też, aby wszystkiemu światu było jawno, że się Bóg w mał-

⁴¹ M. Wołniewicz: *Święty Józef w Ewangelii. Ateneum Kapłańskie* (1978) nr 414 z. 1, s. 20nn.

⁴² S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 2, s. 111.

⁴³ Tamże, s. 111.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

żeństwie kocha, a iż jest ś(więtym) a B(ogu) miłym stanem”⁴⁶. Oprócz tej powinności w kazaniu na *Zwiastowanie Pańskie*, Dambrowski podkreśla, że św. Józef jako prawowity małżonek miał być „świadkiem” i „stróżem czystości i panieństwa” Maryi. W oparciu natomiast o nauczanie św. Hieronima, autor kazania poucza, że małżeństwo NMP z Józefem było po to, „aby djabłu tajemnica wcielenia tajna była, a on to małżeństwu a nie panieństwu przypisując oszukany był”⁴⁷. W kazaniach wiarygodnym argumentem za czystością św. Józefa jest jego podeszły wiek. W komentarzu do Ewangelii Mateusza, Stanisław Murzynowski tłumacząc słowa „aż porodziła” (Nie zbliżył się do Niej, aż porodziła Syna swego pierworodnego” (Mt 1,25) wyjaśnia nie tylko dziewicze poczęcie i narodzenie Jezusa, ale także dowodzi, że nie można się domyślać z tego jakoby po narodzeniu Jezusa „panna z Józefem w obcowaniu małżeńskim żyła”⁴⁸. Natomiast w kazaniu Samuela Dambrowskiego *Na dzień Narodzenia Panny Maryi* zawarte jest jasne stwierdzenie, że św. Józef „Był wprowadzie panny Maryi mężem poślubionym, ale bez spółku, tylko według zwyczaju pospolitego”⁴⁹.

Zarówno w przekazie kaznodziejskim, jak i w komentarzach do Ewangelii, w pieśniach, dramatach, w przekazach plastycznych podkreśla się, że celem małżeństwa św. Józefa z Maryją było godne czci urzeczywistnienie dziewiczego poczęcia Jezusa.

b. OJCIEC SYNA Z RODU DAWIDOWEGO

Imię Józefa pojawia się po raz pierwszy w Ewangelii Mateusza, przy omawianiu genealogii Jezusa (1,16). Stanisław Murzynowski, komentator Ewangelii Mateusza tłumaczy to tak: „Z Jakuba poszedł Joseph” przeciwstawiając się tłumaczeniu: „Jakub zrodził Józefa...”⁵⁰. Zarówno w komentarzach protestanckich do Ewangelii, jak i kazaniach wyeksponowana jest prawda nie tylko o królewskim rodzie Józefa, ale przede wszystkim ta, że przez domniemane ojcostwo Józefa Jezus jest potomkiem Abrahama i Dawida. W *kazaniu na dzień Narodzenia Panny Maryi* Dambrowski mówi: „Bo przeto go tu synem Abrahamowym i Dawidowym Ewangelista zowie, że oboma był obiecany, i z ich się pokolenia miał narodzić”⁵¹. Również pieśń na okres Bożego Narodzenia z *Kancjonału Pruskiego* opiewa, że św. Józef „był z domu z pokolenia Dawida”⁵². Ale i królewskie pochodzenie Maryi jest pod-

⁴⁶ Tamże, cz. 1, s. 34.

⁴⁷ Mała antologia patrystyczna o św. Józefie, opracował A. Bober, W: F. Filas: Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy. Kraków 1979, s. 402; S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 2, s. 111.

⁴⁸ Ewangelia Svvieta Pana Iesvsu Christvsu Vedle Matthaesusza Svietego, z Greckiego Iczyka na Polski przelożona. I wykładem krotkim a ku inszem Euangelistum potrzebnem, na wielu miescach objaśniona... Królewiec 1551, k. Vr. Tłumaczył S. Murzynowski, a wydał Jan Seklucjan. Por. W. Chojnacki: Bibliografia..., nr 284.

⁴⁹ J.w., cz. 2, s. 263.

⁵⁰ Evangelia..., k. IIIr.

⁵¹ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 2, s. 263.

⁵² Nowo Wydany kancjonał..., s. 38, nr 36.

kreślane w przekazie kaznodziejskim. Ma to miejsce w *kazaniu na dzień Bożego Narodzenia*: „Przypatrzmyż się zatem rodzinie i pokoleniu, z którego się narodził? Józefa, któremu Panna Maryja poślubiona była, opisując Łukasz św. powiada, że był z domu i z rodziny Dawidowej. A tem daje znać, że się z tejże rodziny Pan Jezus narodził. Józefowi bowiem, jako potomkowi Dawidowemu, nie godziło się innej rodziny i innego domu żony brać”⁵³. Ma to też potwierdzenie w komentarzu Murzynowskiego do pierwszego rozdziału Mateusza. Czytamy tu: „że się z iednych a bliskich domów z rozkazania pańskiego poimowali, aby domy nie ginęły oni się mieszały”⁵⁴. To samo odnajdujemy w pieśniach *Kancjonalu Pruskiego* na okres Bożego Narodzenia, jak i w *Jutrzni mazurskiej*.

Józef, potomek Dawida, nie był ojcem Jezusa w znaczeniu fizycznym, zaznacza to Dambrowski w kazaniu *Na niedzielę pierwszą po narodzeniu Pańskim*: „Józef ojcem bywa nazwan, przeto, że go ojcem być rozumiano. Był tedy ojcem Pańskim Józef, nie rodzajem, ale wychowaniem, nie przyrodzeniem ale staraniem.. Józef ojcowski urząd nosił na sobie w wychowaniu jego, i stąd był nazwany ojcem jego”⁵⁵.

W przepowiadaniu i wyjaśnianiu Pisma Św. ewangelicy na Mazurach bardzo podkreślali, że Józef nie był ojcem Chrystusa pod względem biologicznym. Ma to miejsce w komentarzu Stanisława Murzynowskiego do Ewangelii Mateusza, gdzie autor tłumaczy za św. Hieronimem (1,25) słowo „aż”. Co miało znaczyć: „isz Pan Christus skutecznie się narodził okrom nasienia męskiego, stąd że panna nie poznała męża, ani przed poczęciem, ani po poczęciu i także panną porodziła”⁵⁶. Jeszcze jaśniej ta prawda ukazana jest w kazaniach Dambrowskiego na święta maryjne. Toteż Jezus, chociaż fizycznie nie był synem Józefa, dziedziczył wszystkie prawa i przywileje należne Mu z racji Józefowego pochodzenia z rodu Dawida i Abrahama. Domagało się tego posłannictwo Chrystusa i Jego godność.

c. OPIEKUN I STRÓŻ

Tytułem do czci i wspomnienia św. Józefa w życiu religijnym ewangelików na Mazurach była jego funkcja opiekuna i stróża. Spełniał ją względem Maryi „będąc świadkiem i stróżem jej panieństwa i czystości”, a także był Jej opiekunem w różnych potrzebach życiowych. Kaznodzieje ukazywali tę jego funkcję w kazaniach na Boże Narodzenie, Ofiarowanie Pańskie, Zwiastowanie i w święta maryjne. Tę samą rolę spełniał względem Jezusa. Przepiękny, liryczny wykład tych funkcji św. Józefa względem Jezusa i Maryi został przedstawiony w ołtarzu połączonym z amboną w kościele ewangelickim w Nowej Wsi koło Królewca. W tym przekazie ikonograficznym św. Józef występuje jako oblubieniec NMP (w scenie narodzenia Pana Jezusa), w tej

⁵³ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 1, s. 34.

⁵⁴ Evangelia Svvieta..., k. Vr.

⁵⁵ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 1, s. 53.

⁵⁶ Evangelia Svvieta..., k. Vr.

samej scenie również występuje jako stróż; jako towarzysz (w scenie Ofiarowania); jako obrońca i przewodnik (w ucieczce do Egiptu).

W kołędach z kancjonałów pruskich św. Józef określany jest także mianem piastuna, opiekuna i stróża. Te same nazwania pojawiają się w *Jutrzni mazurskiej*.

Józef przez małżeństwo z Maryją zdecydował się na służenie Maryi pomocą i radą we wszystkich trudnościach i niebezpieczeństwach, na jakie była narażona wraz z Dzieciąciem. W ten sposób stał się on dla Niej stróżem, opiekunem, obrońcą i żywicielem.

3. TYTUŁY DO KULTU NAŚLADOWANIA

Confessio Augustana w kwestii kultu świętych przyjęła tylko kult naśladowania ich wiary i dobrych uczynków według powołania. Tym samym został, w rozumieniu katolików, zredukowany do wspomnienia świętych i ukazywania ich jako wzorców życia chrześcijańskiego. Spośród świętych ewangelicy na Mazurach na pierwszym miejscu stawiali Apostołów, a także św. Józefa.

a. MAŻ SPRAWIEDLIWY

Zarówno Ewangelia Mateusza jak i Łukasza temu zagadnieniu poświęcają wiele uwagi. Zwłaszcza Mateusz ukazuje wielkość moralną św. Józefa, jego wiarę i zaufanie do Boga oraz posłuszeństwo Bożym rozkazom. Mateusz zaznacza, że Józef zauważywszy odmienny stan swojej małżonki, „będąc sprawiedliwy” (1,19) nie chciał jej zniesławić i zamierzał wręczyć list rozwodowy. Określenie „sprawiedliwy” w Biblii jest synonimem świętego. Sprawiedliwy — to także człowiek, który szanuje prawo Boże, przestrzega go i zachowuje w życiu. W kazaniu *Na niedzielę po nowym lecie* Dambrowski mówi: „Ten Józef był wprawdzie człowiek prosty i cieśla z Nazaret, ale sprawiedliwy, jako go wyżej Mateusz św. zowie. Zaczem chciał go Pan Bóg tem uczcić, że do niego Anioła posłał, nauczając nas, jakim ludziom Aniołowie radzi służą, i koło jakich się radzi bawią, to jest koło sprawiedliwych i Pana Boga się bojących”. Dlatego też kaznodzieja zachęca swoich słuchaczy do naśladowania św. Józefa: „Chceszli tedy, aby i przy tobie Anioł Pański był, stańże się podobny świętemu a sprawiedliwemu Józefowi”⁵⁷.

W komentarzu do pierwszego rozdziału Ewangelii św. Mateusza, Stanisław Murzynowski zwraca uwagę na znaczenie słowa „sprawiedliwy”⁵⁸. W ujęciu filozoficznym oznacza ono cnotę, która jest nad wszystkimi cnotami; według Starego Testamentu sprawidliwość „zakonna” polega na wypełnieniu przykazań; ewangelicki komentator pisze również o sprawiedliwości wiary oraz sprawiedliwości, według której „cnotliwie się przeciw każdemu tak w urzędzie, iako nie w urzędzie zachowamy a złem i w złości polegający-

⁵⁷ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 1, s. 68.

⁵⁸ Ewangelia Svieta..., k. IIIr — IIIv.

mi, nie tylko złości nie pomagamy, ale też z niemi ani żyć, ani obcować abo iakiego śladu mieć chcemy”. Główny tok komentarza można by przedstawić następująco: Józef wie, że jest niewinny, ale też nie ma pewności, że jego małżonka zawiniła. Nie może wystąpić z oskarżeniem, bo rzuciłby cień na jej dobre imię. I tu następuje interwencja Boża. Św. Józef dowiaduje się o tajemnicy Wcielenia przez objawienie i wykazuje posłuszeństwo woli Bożej. Posłuszeństwo Bogu w trudnościach, to kolejny powód do wzorowania się w życiu na „mężu sprawiedliwym, Józefie”. Kult naśladowania św. Józefa, do czego nawołują kazania, precyzuje pieśń „O świętych wybranych pańskich, którzy przez dziwne trudności, y krzyż wierząc Panu, doszli do chwały” z *Kancjonálu pruskiego*⁵⁹:

„Wielkiej mocy y mądrości, chwalmy
Bogu z wysokości, chwalmyż go
też w Świętych iego, którzy męką
iego, zwyciężyli czartha złego
Naśladujmyż żywotów ich, a wszakoż
wiecey Pana ich, który wiódł żywot
i swój ciężki, będąc z nich największy,
przeto iuż iest najpewniejszy”.

Okazuje się, że i w naśladowaniu przykładów świętych pewniejszą rzeczą jest naśladowanie samego Pana, gdyż przykład ten „jest najpewniejszy”.

b. WZÓR SŁUCHANIA SŁOWA BOŻEGO

Formą przekazywania ludziom planów Bożych i poleceń są w Piśmie Św. widzenia. Wspominają o nich zarówno księgi Starego jak i Nowego Testamentu. Pismo Św. występujące przeciwko zabobonnej wierze w sny, opowiada nieraz o oddziaływaniu Boga na ludzi przez sen. Ludzie otrzymują we śnie albo wyjaśnienie trudnej sytuacji, albo wskazówki, albo wyraźne polecenia. W księgach Nowego Testamentu doświadcza tego nie tylko św. Józef⁶⁰.

Sny i widzenia należy interpretować w Biblii jako nadzwyczajne środki, którymi posługuje się Bóg. Były one bowiem przewidziane na czasy mesjańskie jako znak wylania Ducha Bożego. Podkreślały działalność Boga. Były też przyjmowane jako Słowo Boże. Józef według przekazu Ewangelii Mateusza odbiera we śnie wskazania od Boga w decydujących momentach Jezusowego życia. Kaznodzieja protestancki, Samuel Dambrowski, w kazaniu *Na niedzielę po nowym lecie* przedstawia św. Józefa jako wzór słuchania Słowa Bożego: „Lecz słuchajmy, przez kogo się, to stało. Przez Anioła..., który się Józefowi ukazał [...] Raz gdy chciał potajemnie Panne Maryą opuścić, poznawszy, że była brzemienną. Drugi, gdy mu kazał do Egiptu ustąpić. Trzeci, gdy mu się kazał z Egiptu nazad wrócić. Czwarty, gdy upomniony we

⁵⁹ Nowo Wydany kancjonał..., s. 513.

⁶⁰ M. Wolniewicz, dz. cyt., s. 29.

śnie ustąpił w strony Galilejskie”⁶¹. Przyjęcie posłannictwa Anioła jest określane w kazaniu jako przyjęcie „dziedzictwa zbawienia”⁶². Otrzymanie zaś tego posłannictwa we śnie ma oznaczać, że „Pan Bóg z ludźmi sprawiedliwymi zawsze ma sprawę, bądź śpią, bądź czują”⁶³. Pozostałe interwencje Anioła w życiu Józefa tłumaczy kaznodzieja stwierdzeniem: „A nie we śnie tylko, ale i na wszelkim miejscu ma Pan Bóg o swych staranie”⁶⁴. We wszystkich interwencjach Boga Józef okazał bezgraniczne posłuszeństwo Jego woli. Tak było z małżeństwem z Maryją, ucieczką do Egiptu, osiedleniem się w Nazarecie. Dlatego też Dambrowski stawia św. Józefa za wzór swoim słuchaczom w wypełnianiu Słowa Bożego: „Słuchajcie mię tak powolnie, jako Józef św. Anioła, tedy bez pociechy i nauki zbawiennej stąd nie odejdziecie”⁶⁵.

c. GŁOWA ŚW. RODZINY

Głową rodziny jest ojciec, a rodzina ma być mu we wszystkim posłuszna. W rodzinie żydowskiej autorytet ojca miał szczególne znaczenie. Małżeństwo u Żydów zaczynało się *de iure* wcześniej, ale *de facto* od przyjęcia małżonki do domu oblubieńca. Św. Józef z polecenia Bożego przyjął Maryję do swego domu jako żonę; tym samym Bóg określił jego autorytet w Św. Rodzinie. Postyllograf ewangelicki, Samuel Dambrowski, w kazaniach o dziecięctwie Jezusa i na święta maryjne ukazuje Oblubieńca NMP jako głowę Świętej Rodziny. Św. Józef towarzyszy Matce Boskiej i Dziecięciu Jezus, otacza ich opieką, chroni i podejmuje decyzje. Obraz św. Józefa jako głowy Św. Rodziny ukazuje się nie tylko w kazaniach ewangelickich, ale także w pieśniach okresu Bożego Narodzenia, w *Jutrzni mazurskiej*, a także w ikonografii, która miała zachęcać rodziny ewangelickie do kształtowania swego życia na wzór Świętej Rodziny i jej głowy — Józefa.

ZAKOŃCZENIE

W wyznaniu ewangelickim od początku nie było miejsca dla kultu świętych rozumianego tak, jak to jest w Kościele katolickim. Protestantyzm był reakcją na katolicki kult świętych z okresu średniowiecza. Dla podkreślenia miejsca Chrystusa w dziele odkupienia, jako jedynego pośrednika, został odrzucony kult wstawiennictwa świętych. I jakkolwiek ewangelicy przyjmują, że święci za nami się modlą, to przecież nie mogą uznać ich wstawiennictwa, a tym bardziej pośrednictwa za nami u Boga. Natomiast został bardzo starannie podkreślony kult naśladowania ich wiary i dobrych uczynków. Ale trzeba zauważyć, że to jest raczej kult odnoszący się do postaci, o których mówi Pismo Św.

⁶¹ S. Dambrowski, dz. cyt., cz. 1, s. 68.

⁶² J.w., s. 68.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże, s. 69.

⁶⁵ Tamże, s. 67.

Wyznanie luterzańskie na Mazurach miało specyficzne uwarunkowania. Lud mazurski wywodził się z Polski i żył jej kulturą religijną, duchową i narodową. Dlatego w religijności polskich protestantów na Mazurach odnajdujemy wiele elementów wspólnych religijności polskiej, dotyczy to również specyficznie (antropologicznie) pojętego kultu maryjnego.

W badaniach nad kultem św. Józefa na Mazurach można wyprowadzić pewne wnioski:

1. Przede wszystkim jest to kult naśladowania św. Józefa, natomiast nie występuje pod żadną postacią kult wstawiennictwa czy pośrednictwa.

2. Spośród świętych, jacy byli czczeni na Mazurach w XVII wieku przez protestantów, po Ewangelistach, należy umieścić św. Józefa.

3. Kształtowały ten kult naśladowania głównie kazania, a szczególnie te w wydaniu superintendenta Samuela Dambrowskiego.

4. Wprawdzie nie spotyka się kazań wprost poświęconych św. Józefowi, to jednak odnajduje się przepiękne fragmenty poświęcone jego roli w tajemnicach wiary, związanych z Najświętszą Maryją Panną i dzieciństwem Jezusa. Ma to miejsce szczególnie w kazaniach przeznaczonych na święta maryjne, których na Mazurach było znacznie więcej, niż w innych krajach wyznania ewangelickiego. Występują tutaj święta nie tylko Zwiastowania, Nawiedzenia i Oczyszczenia, ale Narodzenia, Wniebowzięcia, Poczęcia, a nawet Ofiarowania NMP.

5. Święty Józef występuje w dramatach religijnych związanych z Bożym Narodzeniem, na Mazurach nazywanych *Jutrznią mazurską*.

6. Również pastorałki i kolędy okresu Bożego Narodzenia nawiązują do motywów św. Józefa opartych na Ewangelii.

7. Bardzo znamienitym wykładem o świętym Józefie i jego obecności w życiu religijnym ewangelików na Mazurach jest ikonografia. Św. Józef jest częstą postacią obrazów, zdobiących ołtarze, ambony, chrzcielnice. Znamienitym jest fakt, że ikonografia ewangelicka nie przedstawia go samego, lecz zawsze z Jezusem i Maryją.

8. Trzeba także odnotować obecność św. Józefa w służbie Bożej Kościoła ewangelickiego, przede wszystkim w święta maryjne oraz w czytaniu Słowa Bożego w modlitwach porannych, zwanych jutrznią i wieczornych, zwanych nieszporami, które były odprawiane w zborach ewangelickich.

9. Tytułami do wspomnienia św. Józefa są: dziewicze jego małżeństwo z Maryją, pochodzenie z rodu Dawida zapewniające przywileje mesjańskie Jezusowi, rola opiekuna i stróża NMP oraz Dziecięcia Jezus.

10. W kulcie naśladowania św. Józef ukazywany był jako mąż sprawiedliwy, wzór słuchania Słowa Bożego i głowa Św. Rodziny.

11. Te formy obecności św. Józefa w życiu religijnym ewangelików na Mazurach i tytuły do naśladowania winny stać się kolejnym ogniwem w badaniach ekumenicznych katolików i ewangelików nad miejscem świętych w życiu obydwu Kościołów.

IL CULTO DI SAN GIUSEPPE NELLA MAZURIA EVANGELICA NEL SEICENTO

SOMMARIO

La Mazuria, ci sono i vecchi terreni abitati dalla popolazione polacca da Masovia. Compresero i distretti di: Ostróda, Nidzica, Szczytno, Mrągowo, Węgorzewo, Goldap, Olecko, Elk e una parte del distretto di Kętrzyn. Confinarono al sud con Masovia, all'oriente con Lituania, al nord con Varmia e con il circondario di Królewiec nella Prussia Orientale, all'occidente con il distretto di Lubawa a di Brodno. Dal momento dell'accettazione della confessione evangelica dal principe Albrecht la popolazione di Mazuria — conforme al principio che regnò in quel tempo „cuius regio eius religio” — si trovò nella chiesa evangelica. I condizionamenti nazionali, sociali e religiosi ebbero influenza sopra quello che la popolazione di Mazuria, malgrado della Riforma, conservo molti elementi comuni alla chiesa cattolica nella Polonia, tra l'altro il culto mariano, ma anche in un modo il culto dei santi. Il culto di San Giuseppe è qui attendibile. Nel Seicento ritroviamo molte tradizioni del culto di San Giuseppe dagli evangelici nella Mazuria. C'è prima di tutto il culto dell'imitazione della fede e delle buone azioni del santo. Le prediche di S. Dambrowski conosciute e usate dalla popolazione polacca soprattutto nella Mazuria furono le forme che formarono questo culto nella Mazuria. In quelle prediche San Giuseppe è presentato sempre nei misteri dell'infanzia di Christo e della vita di Maria in base ai vangeli di San Matteo e di San Luca. Così detto „il presepio di Mazuria”, cioè la rappresentazione sacra — dramma religioso che mostrava Maria Vergine, San Giuseppe, pastori, Re Magi nel mistero della natività di Gesù, fu la forma successiva della formazione del culto di San Giuseppe dagli evangelici nella Mazuria. San Giuseppe si trova anche nelle canzoni religiose, nei canzonieri di Prussia e particolarmente per il tempo del Natale. I commentari protestanti al vangelo di San Matteo dedicano molta attenzione al santo. Bisogna anche notare che nelle chiese dei protestanti della Mazuria in più grandi villaggi e piccole città si celebrava ogni giorno i mattutini e vesperi nella lingua popolare, durante i quali si leggeva in modo continuo la Sacra Scrittura e si l'esplicava. Il tempo del leggere i vangeli di Matteo e di Luca fu l'occasione di presentare San Giuseppe come l'esempio a seguire. Finalmente l'iconografia di San Giuseppe nella Mazuria, c'è l'esempio successivo del culto del santo. Si può incontrarla nell'ornamento degli altari, degli amboni e delle fonti battesimali. Nell'iconografia evangelica delle chiese dei protestanti San Giuseppe non si presenta solo in nessun luogo, ma sempre insieme con Maria Vergine e con il Bambino Gesù. L'analisi di quelle tradizioni prova che nella Mazuria evangelica fu propagato il culto di San Giuseppe, ma ci fu il culto dell'imitazione. Invece non si presenta in nessun modo il culto dell'invocazione e della mediazione. San Giuseppe fu presentato come l'esempio a seguire; l'uomo giusto, l'uomo della fede ed ubbidiente a Dio, l'esempio dell'ascoltare la Parola di Dio, il capo della Santa Famiglia. Tutte quelle forme della tradizione del culto di San Giuseppe si basano sui vangeli di San Matteo e di San Luca.